

**Sygn. akt I C250/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: SSO Anna Cybulska

Protokolant: Olga Kuna Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2014 roku sprawy

**z powództwa G. C.**

**przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w L. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa**

**o zadośćuczynienie**

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda G. C. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120zł(sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów procesu

III. przejmuje nieuiszczone w sprawie koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa

**Sygn. akt I C 250/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 marca 2013 roku (data nadania) powód G. C. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa-Dyrektora Aresztu Śledczego w L. kwoty 80. 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za dręczenie, niehumanitarne traktowanie, nieposzanowanie godności człowieka , gnębienie poprzez uniemożliwienie korzystania ze swobodnego ruchu po polu spacerowym ze względu na gęstość zaludnienia w okresie od 15.09.2010r. do 10.03.2011r.

W uzasadnieniu podniósł, że od 15 września 2010r. zakwaterowany był w pawilonie F do którego przydzielone są pola spacerowe od nr 1 do 10 o wymiarach maksymalnie 20 m[2] . Normą tworzenie tzw. grup spacerowych składających się z 9 osadzonych co jest istnym szaleństwem i swoistym rodzajem torturowania dla osób, którzy jako jedyną możliwość obejrzenia nieba i wyprostowania kości mają godzinę dziennie. Umieszczanie na takich polach z minimum 8 osobami zdaniem powoda jest niehumanitarnym traktowaniem , wyjątkowo uciążliwym i poniżającym, mającym na celu spowodowanie utraty zdrowia. Jest to torturą psychiczną i dotkliwą karą dodatkową oprócz tej która ukarał Sąd (pозew – k. 2-3).

Postanowieniem z dnia 19 marca 2013r. Sąd zwolnił powoda od uiszczenia opłaty od pozwu (k.10).

Strona pozwana, zastępowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w odpowiedzi na pozew z dnia 11 czerwca 2013 roku wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej na podstawie ustawy o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że zaprzecza aby fakt liczby osób odbywających spacer spowodował powodowi jakąkolwiek krzywdę, zwłaszcza wywołaną bezprawnością pozwanego. Place spacerowe pawilonu F AŚ w L. mają powierzchnię od 20,16 m[2] do 29,76 m[2] i z takich powierzchni korzystał powód. Obowiązujące przepisy nie regulują powierzchni pól spacerowych. W AŚ w L. maksymalna liczba osadzonych korzystających jednocześnie ze spaceru wynosi 10 osób. (odpowiedź na pozew – k. 21-22).

Strony podtrzymywały swoje stanowiska do zamknięcia rozprawy.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód w okresie objętym pozwem przebywał w pozwanej jednostce w pawilonie (...). Jest to pawilon stosunkowo nowy oddany do użytku ok. 2005 roku. Pawilon wybudowany został w oparciu o obowiązujące przepisy. Wydane zostało również pozwolenie na jego użytkowanie ze spacerniakiem ( decyzja z listopada 2006 roku Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – notatka k.23). Przynależne do pawilonu pola spacerowe mają od 20,16 do 29,76 m[2].

Zgodnie z wydanym przez dyrektora AŚ zarządzeniem Nr (...) spacer odbywają się na polach spacerowych codziennie w godzinach od 8-12 i 13-17.15 pod nadzorem funkcjonariusza. Spacer trwa 60 minut. Pole spacerowe otoczone jest ogrodzeniem, zaś samą powierzchnię pola zajmuje chodnik i trawnik, usytuowana jest również ławka. Grupy spacerowe tworzone są z osadzonych z kilku cel, maksymalnie do 10 osób. Na spacer wychodzą osoby, które wyrażają taką wolę, nie ma przymusu spaceru ( zeznania świadka M. W., A. M. k.138, T. S. k.215-215v). Powód korzystał i korzysta nadal z prawa do spacerów, nigdy nie zwracał się z prośbą o umożliwienie mu zwiększenia ilości spacerów ze względu na stan zdrowia aniżeli wynika to z obowiązujących przepisów. Składał natomiast skargę na zbyt małą jego zdaniem powierzchnię pola spacerowego ( zeznania powoda k.216, odpowiedź na skargę k.213).

W 2000r. powód przebył operację kręgosłupa, zaś w 2008 roku doznał urazu kręgosłupa ostrym narzędziem w okolicy krzyżowej ( k67- karta leczenia szpitalnego odbytego w 2012r). Powód leczony był ortopedycznie w warunkach wolnościowych a także w czasie pobytu w pozwanej jednostce ( dokumentacja z leczenia k.58-101, zeznania świadków M. S. i D. K. k.214v-215)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane i Sąd również nie znalazł powodów, dla których miałby odmówić im waloru wiarygodności.

Sąd przyznał też walor wiarygodności zeznaniom świadków w zakresie ilości pól spacerowych i ich wyposażenia, znajdują one potwierdzenie w dowodach o charakterze nieosobowym, przy czym świadkowie A. M. i M. W. nie posiadali dokładnej wiedzy co do powierzchni tych pól, zaś ich twierdzenia co do „ zbyt dużego zagęszczenia” nie były informacją o faktach a jedynie subiektywną oceną funkcjonowania jednostki penitencjarnej i warunków na polach spacerowych, co nie miało znaczenia dla ustalenia faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia

Przesłuchanie powoda w trybie art. 299 k.p.c. (k. 113-113v) stanowiło podstawę ustaleń faktycznych jedynie w zakresie tego, że osadzonym przysługiwała możliwość korzystania ze spacerów oraz co do korzystania przez z niego z pomocy lekarskiej w jednostkach penitencjarnych. W tym zakresie znajdują one potwierdzenie w dowodach o charakterze nieosobowym, w szczególności dokumentacji medycznej oraz w zeznaniach świadków. Nie podzielił natomiast sąd tych twierdzeń powoda, gdzie wskazywał, że w pozwanej jednostce łamane są przepisy, co do wymogów powierzchni pól spacerowych oraz tego, że mała powierzchnia pola spacerowego i spacer w grupach spacerowych negatywnie wpływają na jego stan zdrowia a wręcz ten stan pogarszają. Po pierwsze brak jest dowodów łamania przez pozwaną przepisów regulujących minimalną powierzchnię spacerową a po drugie rozporządzenie, na jakie powoływał się powód na rozprawie w dniu 14 kwietnia nie istnieje. Dodać też należy, że zebrane w sprawie dowody w szczególności zeznania świadków lekarzy leczących powoda nie dają podstaw do przyjęcia, że zmiany i schorzenia kręgosłupa powodujące dolegliwości bólowe powstały w trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej oraz, że zachodzi związek przyczynowo-

skutkowy między warunkami panującymi na polach spacerowych a powstaniem schorzeń somatycznych u powoda. Fakt spacerów odbywanych przez powoda w grupach spacerowych nie może mieć wpływu na nasilenie objawów o czym świadczy nie tylko zebrana dokumentacja medyczna, zeznania lekarzy, ale też i zasady doświadczenia życiowego i zdrowy rozsądek. Każdy logicznie myślący człowiek ma podstawową wiedzę o tym, iż każdy ruch jest zdrowy dla organizmu. Wobec powyższego Sąd oddalił wniosek powoda o powołanie opinii biegłego, który ustalić miał, „wpływ spaceru na małej powierzchni na stan organizmu powoda”. Wniosek ten uznał Sąd za całkowicie bezzasadny podobnie jak wniosek o ponowne przesłuchanie świadka A. M. i M. W.. Świadczeni ci złożyli zeznania na okoliczności na jakie zostali powołani zaś sam fakt nieobecności powoda przy ich przesłuchaniu nie był przesłanką do powtarzania tego dowodu.

### **Stan prawny:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu w całości.

Powód domagał się zadośćuczynienia za jego zdaniem niehumanitarne traktowanie. W związku z tym uznać należy, że jego roszczenie zmierza do uzyskania ochrony prawnej w zakresie naruszonych dóbr osobistych, przejawiających się w bezprawnym niezapewnieniu powierzchni spacerowej, co negatywnie wpływa na jego stan zdrowia.

Wskazać należy, że wymóg zapewnienia przez Rzeczpospolitą Polską godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków państwa prawa. Stanowi o tym wprost art. 10 ust.1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie naruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust.1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są postanowienia art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.), wprowadzające wyżej wskazane standardy na grunt prawa polskiego (zob. uzasadnienie wyroku SN z 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13).

Dobra osobiste w polskim prawie cywilnym są ujmowane w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z osobą ludzką, decydujące o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem jej odrębności psychicznej i fizycznej, uznane powszechnie w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny (zob. wyrok SN z 10.06.1997 r., II CR 187/77, LEX nr 7947; wyrok SN z 6.05.2010 r., II CSK 640/09, LEX nr 598758; A. Cisek, P. Machnikowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2013, s. 58).

Istotą dóbr osobistych jest ścisły związek z podmiotem, któremu przysługują. Art. 23 k.c. zawiera ich przykłady, przy czym katalog tych dóbr jest otwarty. O ile powołany przepis statuuje samą zasadę ochrony dóbr osobistych, to przesłanki takiej ochrony zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c. Została ona uzależniona **od spełnienia dwóch przesłanek w postaci zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawnego charakteru działania wywołującego powyższy skutek** (zob. wyrok SA w Warszawie z 2.12.1999 r., III APa 53/99, OSA 2000, nr 7-8, poz. 35).

Niewątpliwym ułatwieniem w zakresie dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, jest ustanowienie przez prawodawcę domniemania tej bezprawności, co w realiach procesowych oznacza przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, która to domniemanie musi obalić. Jedną z niekwestionowanych przyczyn wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego jest działanie pozwanego w ramach porządku prawnego,

czyli wszelkie te przypadki, gdy normy prawa przedmiotowego usprawiedliwiają i legalizują wkraczanie w sferę cudzych dóbr osobistych (zob. wyrok SA w Gdańsku z 25.04.2006 r., I ACa 1877/05,LEX nr 466363). Powyższe nie oznacza jednak, że powód jest całkowicie zwolniony z obowiązków przewidzianych w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. To na nim ciąży w procesie obowiązek udowodnienia, że konkretne dobra osobiste zostały w ogóle naruszone lub zagrożone, iż to naruszenie jest wynikiem działań pozwanego, a ponadto, że wnioskowany sposób ochrony dobra (ewentualnej rekompensaty szkody niemajątkowej) jest adekwatny i właściwy do zastosowania w realiach stanu faktycznego (zob. wyrok SN z 17.06.2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404). Wskazany obowiązek procesowy jest tym bardziej istotny, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego ma nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie oraz, czy zachowanie innej osoby, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, może obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego (zob. wyrok SN z 17.09.2004 r. V CK 69/04, LEX nr 197661; wyrok SN z 25.04.1989 r., I CR 143/89,LEX nr 5282; wyrok SN z 23.05.2002 r., IV CKN 1076/00, OSN 2003, nr 9, poz. 121; wyrok SN z 11.03.1997 r., III CKN 33/97, OSN 1997, nr 6-7, poz. 193). Oceniając przesłankę naruszenia (zagrożenia) dóbr osobistych abstrahować zatem należy od odczuć subiektywnych osób pokrzywdzonych, ich ewentualnych wartości, uczuć i stanu psychicznego. W judykaturze wprost wskazuje się, że dopiero po ustaleniu, iż powód udowodnił fakt naruszenia dobra osobistego, rozumianego jak wyżej, Sąd winien w dalszej kolejności ustalać, czy działanie pozwanego było bezprawne (zob.powołany już wyrok SN z 17.06.2004 r.).

Przedmiotowa sprawa nie była skomplikowana faktycznie i prawnie, powód zaś prawidłowo i w sposób jasny formułował swoje żądania, wnioski, oświadczenia.

W realiach niniejszej sprawy powód żądał zasądzenia kwoty 80 000 złotych, powołując się jedynie na to, że pola spacerowe w Areszcie Śledczym w L. nie spełniają norm powierzchniowych a ilość osób korzystających w tym samym czasie ze spacerów zbyt duża.

Przechodząc do kwestii zasadności roszczenia w zakresie naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez przebywanie przez niego w przeludnionym polu spacerowym - to w ocenie Sądu powód nie udowodnił, że następstwem bezprawnego działania było powstanie u niego poczucia krzywdy z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Na powódzie ciążył obowiązek udowodnienia, iż w realiach danego, konkretnego stanu faktycznego element ten istotnie przewyższył poziom nieuniknionego cierpienia, właściwego dla uwięzienia. Na konkretne warunki uwięzienia nie składa się bowiem wyłącznie powierzchnia podłogi w mieszkalnej części celi czy powierzchnia pola spacerowego, ale także inne parametry, jak przykładowo: infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia, jakość posiłków, możliwość korzystania z usługi religijnej, dostęp do pomocy medycznej. Zamknięcie i ograniczenie przestrzeni życiowej jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka. Dopiero w sytuacji, gdy przywołane powyżej parametry odbywania kary izolacyjnej sprawiają, że łączne dolegliwości przekraczają „poziom nieuniknionego cierpienia” skazanego, można mówić o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych i niehumanitarnym traktowaniu. Oznacza to, że nie ma żadnych podstaw do przyjmowania „automatyzmu” naruszania dóbr osobistych osadzonych, a na powódzie ciążył obowiązek udowodnienia, że istotnie naruszono jego dobra i wyrządzano mu krzywdę, choćby poprzez wykazanie dręczenia lub upokarzania (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15). Wskazuje się ponadto, że nie każde ustalone faktycznie naruszenie dóbr osobistych osadzonego daje mu prawo do ochrony i zadośćuczynienia, o ile inne parametry odbywania kary sprawiają, iż poczucie krzywdy w ogóle nie może powstać lub zostaje osłabione (zob. postanowienie SN z 7.12.2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Przedkładając powyższe na kanwę tej sprawy wskazać należy, że powód nie wykazał naruszenia jego dóbr osobistych a subiektywne odczucia naruszenia własnej godności sa w tej sprawie obiektywnie nieuzasadnione, zaś powód należy do kategorii osób nadmiernie wyczulonych na punkcie własnej wartości.

Powód sam przyznał ( przesłuchiwany w charakterze strony), że pola spacerowe są za małe w stosunku do norm, które określają powierzchnię i gdyby przestrzegano norm to nie wystąpiłby z tym roszczeniem nawet, jeśli pola spacerowe miałyby powierzchnie mniejszą niż obecnie. Taka argumentacja nie świadczy, zatem o naruszeniu dóbr osobistych,

tylko o postawie powoda do wykazania w jego ocenie, że pozwana jednostka nie działa zgodnie z prawem. W tej sytuacji trudno uznać, aby powód udowodnił w tym procesie spełnienie przesłanki zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego.

Należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie, w świetle ustaleń faktycznych, wymienione wyżej przepisy Konstytucji RP, aktów prawa międzynarodowego, ustawy kodeks karny wykonawczy oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy, nie zostały – wbrew głosłowemu zarzutom strony – naruszone.

Jak zostało to wcześniej podniesione, na chwilę obecną żadne akty prawne nie regulują powierzchni pól spacerowych. Jedynym aktem, który odnosi się do tej kwestii jest zarządzenie Nr 2/2013 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4.06.13r. w sprawie wymagań dla zabezpieczeń techniczno-ochronnych w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej przy budowie nowych i przebudowie istniejących zabezpieczeń, gdzie wskazuje się, że minimalna powierzchnia nie może być mniejsza niż 20m<sup>2</sup>. Wobec powyższego AŚ w L. spełnia ten wymóg, zatem nie może być mowy o naruszeniu przepisów lub działaniu bezprawnym.

Działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność w rozumieniu art. 24 k.c., jeśli jest ono dokonane w granicach określonych tym porządkiem (I CKN 1149/98, LEX nr 50831).

W przedmiotowym stanie faktyczny nie sposób było również uznać, że warunki w jakich powód odbywa spaceruje odbijają się negatywnie na stan zdrowia powoda oraz, że powód pozbawiony jest dostępu do leczenia w związku ze swoim schorzeniem kręgosłupa.

Zarówno z zebranej dokumentacji medycznej jak i zeznań świadków, którzy z uwagi na pełnione obowiązki zawodowe, posiadają wiedzę na temat warunków i stanu zdrowia powoda nie wynika, aby spacerowanie oddziaływało negatywnie na stan zdrowia lub, aby powód pozostawał bez leczenia lub nieodpowiedniej pomocy medycznej udzielonej. Dokumentacja medyczna potwierdza, że G. C. wielokrotnie korzystał z pomocy lekarskiej, również z usług lekarzy różnych specjalności. Zdiagnozowane schorzenia były leczone w sposób odpowiedni i adekwatny do rzeczywistych dolegliwości powoda. Dostępność do porad medycznych w pozwanej jednostce wydaje się być, lepsza niż w warunkach wolnościowych. Osadzony był wielokrotnie badany przez różnych lekarzy, różnych specjalności i nie zachodzi podejrzenie, że zostały przeoczone istotne objawy wskazujące na zagrażającą zdrowiu i życiu.

Ciężar dowodu, że warunki w jednostce penitencjarnej odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.) i pozwany w niniejszej sprawie podolał temu zadaniu wykazując, że pozwana jednostka penitencjarna funkcjonuje prawidłowo, kierując się legalizmem i nie dochodzi w niej do bezprawnego naruszania dóbr osobistych skazanych.

Konkludując powyższe rozważania, w ocenie Sądu postępowanie dowodowe nie wykazało, aby niedogodności, na jakie wskazywał powód doprowadziły do naruszenia jego dóbr osobistych powoda w okolicznościach faktycznych wskazanych w pozwie i aby pozwany dopuścił się działań bezprawnych, co czyniło powództwo niezasadnym.

Z tych wszystkich względów, wytoczone powództwo w przedmiocie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych należy uznać za całkowicie bezzasadne. Mając na uwadze powyższą argumentację, w oparciu o przywołane przepisy, Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 98 k.p.c. Sąd miał przy tym na względzie fakt, że samo odbywanie kary izolacyjnej przez powoda, nie stanowi „wypadku szczególnie uzasadnionego”, który uzasadniałby odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu przeciwnika.

Zgodnie z par. 10 pkt.25 rozp. Min. Spr... z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych....( Dz. U. z 2013 poz. 490) opłata za czynności wynosi 120zł i taką też kwotę Sąd zasądził w wyroku.

W świetle art. 113 u.k.s.c. brak było z kolei podstaw do nakazywania ściągnięcia kosztów sądowych, od ponoszenia których powód był zwolniony i orzeczono jak w sentencji (punkt III wyroku).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.